

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1393. Skarb wiernych Maryja, czyli uwagi i modlitwy na cześć Matki Boskiej (poł. XIX w.).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ІМ. В. СТЕФАНІКА НАН УКРАЇНИ
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 1 4 (Бав.)
Опис 1
Справа 1393
Пол:

Kranz Ritter along

Supplicat ad N.

Львівська бібліотека
АН УРСР
ВАДЛІ РУКОПИСІВ
9596 1393

Harb Wiernych

2267 sub.

u
Stanisława Spittala
Dział, _____ No, _____

Maryja

cykle uwagi i modlitwy

na czesć

Matki Bożkiej

N^o 1393

VII. 9. 7.

Pobudki ku czei Maryi.

Kłopotliwiek jesteś sprawiedliwy
lub grzesznik, szczęśliwy lub w
środku niedoli, gdy spomniessz na
Maryę; pętlaj twojej duszy czyli ja,
Masz pomimowolna nieporadza cię
wtadza, czyli niedotyka tańczące
Stworze z stworzeniem dla ratun-
ku naszego spuszczone z niebios
ogniwo. O! gdyby tongcy wśród
morskich batwanów rozbitek, uj-
rzat nachylone dla ratowania go
reze, czyliby się niechwycił pod-
niej mu stoni? Czyliby nie stuknął
by wyrywającego głosu? „Ja Matka
pięknej miłości, bożarni, porna-
nia i świętej nadziei, wotasz
na nas O Pani! czyliby rathkamy
uszy na stothki twe słowa?
Czyliby odwrócimy oczy od pełnego
kaskawości wejrzenia? Ode-
pchniemy nachylające się ku
nam macierzyńskie reze? O!
niech błuzno niedowiarstwo,
niech zaprzecza tytułu Matki
Bożkiej, niech grubym na
falozu opartym rozumowych
wybrętów pomrokiem stara się
przeczyć prawdę? Błask Two-
jej Chwały O Maryo przewierca,
stony, przeniknie do serca Karide-
go, a go by wśród ratwardziato-
ści zamruziat oczy swojego rozu,

mu, przez powieki raxii go nieprze-
stanie, - nim bowiem świat stanął
aniotowa w niebie zdziwili się mocno
nad blaskiem, chwaty i nadzwyczajnem
wgniesieniem ludzkiej natury w oso-
bie Maryi. A oto znak wielki ukła-
rat się na Niebie, „Niewiasta obleczona
na w stonice, a księżyc pod jej nogami,
a na głowie jej korona z gwiazd dwu-
nastu, (Obyd. 12. 1.) Kogor z wier-
nych niezachwiei jej piękności, Ktoż
niezrastanowi się nad otwartem źródłem
wzrostkiem takt i nieprzebranych skar-
bów dla nas w ręku Maryi strzonych.
Niezmierzony przedziat oścęcat stwor-
ce od stworzenia, radne z nich pomi-
mo swej wielkości niemogto sięgnąć
do Boga, ale oto Najświętszy sam na-
chylił niebios, i przez łona Maryi
spuścił się na dół. Niezmierzony aby
się ściśnit granicami miejsca, wie-
czny stat się doczesnym, niestworzony
stworzonym a niebył nigdy stworze-
niem i stworzycielem po drodze sta-
nąt, i aby jako pierwsze ogniwo tań-
cucha worystka stworzenie podniost
ku Stworcy. - Tereli więc Chrystus
był pierwszym ogniewem tańczącym
nas z Bogiem, Kogor więc potem
jako drugie ogniwo w temże tańcu,
chcemy umamy?

Pobudki ku czci Maryi.

Znaki przeznaczenia

1. Niewinność.
2. Prządka pokuta.
3. Stan prześladowania, niepomysłowości i cierpliwości w onych.
4. Darowanie i odpuszczenie wiar.
5. Czystość duszy i ciała.
6. Miłosierdzie nad bliźnich niedog.
7. Wytrwałość w dobrym aż do końca.
8. Chęć do rzeczy duchownych, a najbardziej do studiowania słowa bożego, i smak w onych.
9. Nabożństwo stale i gorące do najświętszej Maryi matki bożej.

Radowymy się jeżeli te znaki na sobie mamy. Pełkajmy się jeżeli onych nie mamy.

Wszystko na chwata boska.

Pobudki ku czci Maryi.

Chociaż to pewna, jako mówi S. Damianus "żaden język ludzki, żadna nie wystarczy wymowa, nawet i anielska wychwalać Maryę, tak dalece, iż gdyby się wszystkie wszystkich języki w jedno usta zebrały, jeszczeby na jej chwata być zdolnymi nie mogły." I medruo bo jako mówi S. Damascenus: godność, zachność i powaga taka jest Maryi,

że

że wszystkie stworzenia najgodniejszego, najinaczejnie, najwyższe, przed nią maleją. Chociaż to (mówię) pewna iż jej godnie wychwalać nie możemy, z tym wszystkim jednak, nie tak jak jej godności wyrażać, lecz jak możnami nania pozwala, chwalić ją powinniśmy: bo mówi Idiota że wszelkie nasze szczęście doczesne i wieczne, zawisło na pobożności ku Maryi, więc:

I. Jeżeli jesteś sprawiedliwy, umiś kochać i chwalić Maryę, powiniesz, abyś w sprawiedliwości do końca wytrwał: bo tak sądzi Seraficki doktor, mówi: kogo Maria w swej utrzymuje opiecz, zbawion będzie, lecz od kogo ony i serce swoje odwróci, niesawodnie zaginać na wieki smu. Wszakże wraży Ascetowie między innymi znakami przeznaczenia do nieba, bardzo pewny i niesawodny znak klada, szereg i statuarne nabożeństwo do Maryi. Tak S. Ignacy Męczennik mówi: Nigdy to być niemożna, żeby ten zginał, który Maryę Matkę Boga uci statuarne, i kocha serdecznie. Albowiem według świętego Germana, jako odetchnie-

nie nie tylko znakiem życia, ale też
przyryną życia, tak Najświętsze Imię
Maryi w ustach i sercu świętych Doktorów
wysię, razem jest znakiem, że praw-
dziwem życia, życiem, i toż same ży-
cie sprawuje i zachowuje. A do tego:
kto się stara o łaskę Maryi przystę-
będzie, w Księgi żywota: przynęka
S. Bonawentura. A tego przyrynę,
daje Korneliusz z Lapidy: Bo Bóg
Maryę prosił nad wybranymi, i
chce aby żaden nie był zbawion, tyl-
ko za Jej zeswołaniem, pomocą i kie-
rowaniem; z kąd mówi Seraficki
doktor do Maryi: W rękach Twoich
o Pani zbawienie nasze, życie wie-
czne, radość niebieska, szczęśliwość
niekoronowana. A na nas wszystkich
tenże wota: Słuchajcie wszystkie
narody, słuchajcie którzy do króle-
stwa niebieskiego wnieście pragniecie,
P. Maryę cziczcie, a znajdziecie życie
i zbawienie wieczne.

II. Serce zaś za Twiaductwem sumie-
nia własnego, prawdziwie greszni-
kiem jesteś, moim z grzechów po-
mbac' przez pobożność usilną i u-
fnos' ku Maryi. Sam Chrystus
przynękt Maryi matkę swojej
(jako wyłamy w Księgach rewela-
cji S. Brigidy) każdy któryby na-
bóźnie wyrwał imienia Two-
go, i miał ufność w przyrynie Two-
jej z przedwzięciem poprawy
życia swego, temu będzie dany,
żal za grzechy i łaska do prawdi-
wego nawrócenia się, nakoniec ży-
wość wieczny; taki bowiem słodka
jest umnie przyryna Twoja, że ci
nie odmówi niemożę. Jako się za-
den gresznik nie zawjodł na Maryi,
bo jako mówi S. Idefonsus: Ja jest
Panna święta, która z nieprzyja-
ciost Doktorów wyjęła jego kochanką
mi, a z nieprawjodliwych uspa-
wjedliwionych, z greszników świętych,
a z przekleństw i od Boga odpadłych,

czyni błogotawionych. Uprawia
wysłuch gwałtowny Richardus mó-
wią: „ Tak łaskawie są, oży Maryji,
iż gdy oży Pana są, nad sprawiedliwie-
mi, oży jednak tej Pani są, nad gne-
sami jako oży dobrej Matki nad
dziećmi aby nie upadło, a jeżeli u-
padnie aby go podwignęła, „ Te zaś
za tej przyczyną dostępuję odpus-
zczenia grzechów, pierwszym zaś wy-
Idiota mówią: „ Tak jest Maryji
miłosierdzie, iż żadnego nieodrzuca,
Ona jest u Syna swego patronką na-
szą, jako Syn u Ojca Posrednikiem;
i owszem u Ojca i u Syna o nasze
stara się potrzeby, a cześć których spra-
wiedliwosci Syna pokpięby mogła, „ Ma-
tki miłosierdzie wywołito „ Wiskła-
rdęgo zapewnia Dydakus mówią:
„ jeżeli pod jej protekcją żyjesz, jeze-
li tej najłaskawiej Matki jesteś sy-
nem, kto ty jesteś choiby największy
gwałtownik, choibys był największy nie-
cnota, choibys był Judaszem, jeżeli
możesz spodziewać zbawienia.

3
III Tebys' zaś potem grzechami niegwie-
wał Bosko sprawiedliwosci, tebys w
pokucie wytrwał aż do śmierci, oży
Marie, wychwalaj Maryję, a nieba
niechybnie, przynęka ci Bernardus.
mówią: Jeżeli ślady pojedziesz Maryji
niezładnie, jeżeli w myśli i sercu
będzie ci Maryja niepokornie się,
jeżeli jej opiekę dla siebie mieć bę-
dziesz, dojdiesz świątliwej wierności.
Tebys' w myśnej drodze tego świata
niezładnie, chwyci się ręk Maryji,
tę się bezpiecznie utrzymywali będą,
i do portu świątliwej wierności do-
prowadzą. Po tak wykrykuje S. Ber-
nard: „ O matko rze, Maryji utrzyma-
ty i do nieba wniosty, któryby by-
li w piekle podobno wjernością po-
graseni „ Tak przynęka Serafiki do-
ktor mówią do Maryji: W rękę Two-
ich Pani zbawienie i życie wjergne,
wesele nieskonione, i świątliwa wie-
czność, dla nas jest zostawiona, „ Wiskła-
rdęgo napomina S. Germanus mówią „ Do-
niewar żaden nie jest któryby był
zbawion tylko przez Maryję, żaden
nie jest któremu byta dana łaska

tylko przez Maryę, iaden nie jest kto
maby miłosierdzie było wyświadczone
tylko przez Maryę, więc wszystkim
jakoś się do Maryi należy. —

IV. Niemal się pochwalisz, żebyś był
natym gdzieś plawu wolnym od nie-
bezpieczeństwa życia, zdrowia, honoru,
fortuny, a do kogoś masz się uciekać?
najpewniej najskuteczniej do Maryi.
Wiesz Bernardowi S. bo Maryja dla
wszystkich wata się wszystko, wszyst-
kim tono mego miłosierdzia otwie-
rają, aby wszyscy z obfitości łaski
jej, jak z nieprzebranego źródła wy-
skoczy, nie wolności, swobody, cho-
ry, zdrowie, młotki podnieść, gniewu
cy usprawiedliwienie, usprawiedliwi-
poswiczenie. W jej ręku Bóg otrzymał
wszystkie skarby swoje, aby przez Nie-
ją wszyscy wszystko mieli, i owszem ja-
ko tenże Bernard mówi: Nikomu Bóg
nie chce wysiwadzać jakowej łaski,
tylko przez ręce Maryi. A zatem
wota na wszystkich: o Ktośkolwiek
jesteś, który na tym świecie różnemi
przypadkami niebezpieczeństw, jak fala
mi mostkami kotłowanymi bywają
obrócić się na tę gwiardę z Jakoba

Maryę, jeżeli zaginasz niebezpieczeństw w
smutkach przypadkach, niebezpieczeństwach,
wygnaj Maryi a nieginiesz. Świat-
łomiej wrony Idiota namawia wszy-
stkich mówiąc: Ktośkolwiek w jakiej-
kolwiek życia zostajesz potrzebny,
udawaj się przez nabożeństwo do
Matki Boga. Naprzykład: chcesz
zdrowia w chorobie, wspomóżenia
w ubóstwie? odbierasz zdrowie, w
spomożony wstawiesz? Chcesz folgi
w uciskach, w smutkach powiały,
wspomnij na Maryę, a ta cię powie-
szy. Chcesz w upadku wsparcia,
w niebezpieczeństwach folgi, to wszystko
znajdziesz u Maryi, bo tak Bóg
chce, i tak w swoich Dekretach po-
stawia, aby przez Nieją świat
miał wszystko, aby u Niej zna-
lazł wszystko, aby z Nieją, i od Niej
odbierał wszystko, czego mu dziś
potrzeba, i na potem potrzebować
będzie. —

V. Chciałbyś aby swoje zamysły, in-
teresa, zabieggi, prace, do skutku
porządane przynęły, trzeba na to

4
Taki Portia, bez której nie dobrze
dotkasz niemoc. Wszę szukaj ta-
ki, a szukaj przez Maryję (mówi
Bernard S.) albowiem kto szuka
znajdzie, a onylnym być nie może.
Gdy według Bonawentury S. może
Maryja wszystko przez Syna, może
wszystko z Synem, może wszystko
u Syna. Do jej przyczyna u Boga
najdzielniejsza najskuteczniejsza. Ja-
ko bowiem Maryja wszystkim wybra-
nym, wszystkim świętym przewodni-
cnota, zastępczyni, godności, chw-
ła, tak równie powaga przed Bo-
giem, iż za niepodobna sądzi
Angelem S. żeby Bóg dla niej czego
nieuczynił. A dotego Maryja będzie
Matka, Boga i Orlowicka Jezusa Chry-
stusa, Jezus jej synem, podobnie iż,
by w Niebie mógł jej prosić odmo-
wić, kiedy na ziemi był jej we wry-
tkim postusznym? Można niedo-
wierać, aby w niebie na jej nie-
skłonit się prosić? która dla niego
na ziemi, tak wiele ustąpi, prosi, sta-
wania Prudności, ponowita! O zainte

niech ten ten niewojny, który u-
ciekając do Maryji skutkiem pomysłne-
go w potrzebach i niecierpienia? Preto
wola na nas Bernard S. abyśmy
wszystkimi sitanami, wszystkimi afek-
tami, ile tylko serce wystarczy mo-
że, wzdychali do Maryji, bo ta jest
wola Borka, abyśmy wszystko
mieli przez Maryję. —
VI. Pojarni śmieci trwoży cię i stuznie
ponieważ wszystkie okoliczności śmiej-
ci straszne są. Wtemczas bowiem sta-
nie ci to wszystko w oczach czegoś w
całym życiu widzieć niechciał. Wtem-
czas poznasz to arcy ste; coś robie
za nie miał! Wtemczas przyjdzie na
ciebie ten moment, którego cała wje-
cność, poznawie niepotrafisz. Na-
stąpi ten termin od którego wjez-
nie szczęśliwa lub niezdjęśliwa za-
wista. Stana ci w oczach grubo-
za której albo mata albo żadnej po-
kuty nieczyni. Stanie ci w oczach
następujący Taj Portia, a ten bardzo
ścisły i surowy, na którym o jak
wiele, niby yprawiedliwych w oczach
ludzkich, przegrato na wielki zbawie =

nie moje przed Bogiem! Ach w tych
nieprzebranych uciśkach, nieprzebrania
nieprzyjaciel dusz ludzkich (czart) wny.
skłkich ugnwał sporobów, żeby cię bardziej
uciemięził? Umie on sprawnie dlinnych
wymowadzie w psyche, gnaszników w ro.
spaz. Jednym objęciu przedstuczenie ży.
cia, drugim stodi dawne nieprawości,
innych grzechami styluznie twory, dru.
gim czas przyoreka pokuty. Soudi tedy
w tych niebezpieczeństwach śmiesz chęć
być bezpieczny, niew i czyni z Bernar.
dem S. Niewjém dokąd bym się udał?
niewjém czego bym się spodziewał?
niewjém jakbym był zbawion? gdy
bym się wreszcie Mariji w opiekę nie.
oddad! Zjednaj sobie wreszcie Mariji
protekcja, na ostatni moment życia
swego, zamów sobie jej łaskę, bo jako
mówi Salmeron: iż Maryja z Tad, iż
rawore tak rodzącemu się, jako też
umierającemu Jeruzowi przytomna
była, na ten sobie zarobita przywilej,
aby być którą jej stura, przytomna
była przy śmierci, i ich w uciśkach
śmierci uciężyła. Potrafi Ona twory
śmiertelne oddać: bo smutnym jest
powiecha, desperującym radością, we-

dlug S. Bernarda, potrafi surowego se.
duigo z miškery, bo Matka jego jest.
Potrafi od pozostaw satańskich zasto.
nie, zdrady jego odkryć, i przez go
odpedzić, bo jako mówi Serafiicki
Trańszek: nie tak work od ognia
przede topnię, jako od śmiecia
Maryji piercha czartotwo. A proto
jeżeli chcesz być bezpiecznym w tym
najniebezpieczniejszym momencie,
wzdychaj wreszcie serdecznym afek.
tem z Bonawentura do Mariji: a Pan
moja! gdy dusza moja z ciała mego
wychodzić będzie, zabije jej drog,
przyjmij ją w opiekę swoje, pociesz
ją smutną, prowadź ją nakpłina,
niech ją smok pićkielny na tej dro.
dre myłnej, i niebezpiecznej nieśtwo.
ży. A gdy tak wciąż będziesz Maryje
zapewniać się Błogus: że nie umiesz
bezbożnych śmiecia - detret cię sedie
go Boga surowy niecywotka, któregoś
Matke serdecznie zamitował; bo to
być niemoże, żeby zginał, szerey i
pokorny Mariji acicid. Te tedy i
inne tysiączne pobudki, powinny
cię zagrzać do miłości i chwały Mariji

i te prawde uznać powinienes: i mi.
toś ku Maryi, i ku Niej pobożności,
jest korniecznie potrzebna i wiela po-
żyteczna: czemu to? bo w wyrytku na-
we wreszcie dooresne, i wječne, zawisto
na pobożności ku Maryi, tak mówi
Idiota: Znaleziony Panna Marye, znaj-
dzie wszystko dobro. -

Sporoby czeremia Maryi.

Jeżeli cie tedy zwyci wyrażone pobud-
ki cokolwiek zastanowity i wzbudzi-
ły jakoś katwick chci czeremia Ma-
ryi, mógłbyś mić trudności wśm
miejędzy sporobu jej czeremia. Owo
z tysiąca innych, niektóre ci iś tak
więsre podaja. -

I Sporob czeremia Maryi.

Nabożnie i cześć Marye słowy Gabri-
ela Archanioła Imieniem Trojcy
Najświekszej pozdrawiać; mówias:
Zdrowas Marya łaskis petna Pan-
z Tobą &c. Nadte nabożenstwo mi-
szego nie niemoże być Maryi, a lu-
dziom nie przyteżniejszego. Nato
nie wreszcy Ojowie święci zgadzaja,
i Najświeksza Panna Marya do S.

5
Marytdy rekta: Żaden z ludzi niepo-
stąpi wyżej w nabożenstwie, ani sto-
dziej mnie niepozdroni, jak gdy mnie
pozdrawjać będzie po anielsku: i
Bernard S. tyle razy Marye po syno-
sku całujemy, ile razy Ja pozdrawja-
my. S. Augustyn te pozdrowienie na-
zywa gwiazdami i koronami niebie-
skimi, któremi tyle razy Marye koro-
nujemy, ile razy Ja pozdrawjamy.
A Richardus mówi: niech powiedra
który doznali, i ci którzy od Ojów S.S.
styszełi, iż żaden nie lepszy sporob stu-
żenia Maryi niernajdrie, i tak miły,
z któregooby większa łaski i miłoi-
ku Maryi, tudzy Maryi powiazje
mogli, jak z anielskiego pozdrowienia.
W. Tomas a Kempis mówi: Niebo nie
cierzy, ziemia nie zdumiewa, uiecka
szatan, dny piekło, smutek ustępuje,
radość nie wznieca gdy mówi: Zdro-
was Marya łaskis petna &c. Polber-
tus sadi: iż jako pies boi się gzymo-
tu, tak sty duch (diabel) gdy styszy:
Zdrowas Maria &c. Nadtem zaś nie
zastanów, co mówiła Marya B. Alfo-
nowi: Miej to za niez pewna, iż znak

to jest wiernego potępienia, leknie
wzdrygać się, i zamiechywać anielskie,
go porównienia, kto zaś te nabożeń-
stwo ma we wyobraźni, mieliby w tym
trwa stalecznie, póki niewniydrze do
raju. Wtedy nie bdy w ten zbawienny
nalog, a we wyrzkiach przypadkach, po-
kusach, przeciwnościach, w pracach, na
początku każdej zabawy, za kardem
rejaniem na obraz Matki Boskiej,
za jej najśłodszego Imienia wspom-
nieniem, wymówieniem, przewyżta-
niem, za kardem zegara udawaniem,
za kardem rano w potudnie i wie-
czór dwonieniem, temi szesnie przy
najmniej porównaj Maria, Towy:
Zdrowas' Maria, Vaskis' pełna, Pan
z Tobą, etc -

II Sposób czczenia Maryi.

Wyrzki myśli mowy i wyrzki, dole-
gliwości, przypadki, prace, zabiegi, inte-
resa potrzeby, porównienia kierować ku
czci i miłości Matki Boskiej, żeby to
wyrzko miłością Maryi brniało,
jak mówi Alfonsus L. jako chleb
pokarmem jest codziennym i pow-
szecznym którego ledwie nie do każ-

dej potrawy wygramy, tak też i po-
wszechne być powinno do najwiś-
szej Panny nabożeństwo, aby w ka-
żdej sprawie i zabawie swoje miej-
sce miało; i dla tego studzy Maryi
przez różne wota, śluby przyjęli
Mate Boskiej, na służbę są jej wie-
czna, oddając, aby ich wyrzki pra-
wie kwiki rli ku jej cci i chwale.

III Sposób czczenia Maryi.

Widług urobności stanu twego po-
mniarać cci Maryi, to jest: jed-
nych przykładem, drugich namo-
wą, pobudzać do chwaly Maryi.
I tak rodzice dziatki, gospodare
czeladka, panowie poddanych bar-
dzo łatwo zagreć mogą do cci Ma-
ryi, kiedy z siebie dadzą dobry przy-
kład, a mając nad nimi rwiężh-
woń, stodkiemi rozkazy w mówie
w nich łatwo poboznoić mogą -
O! wy rodzice, o wy gospodare! na-
pomina was prorok Pański: Do-
mowi twójemu przytowi światobli-
wość na długie dni. Psalm 91:
A kłóć najcenniejsza światobli-
wość

woń, jeżeli nie położysz ku Maryi
 z domowemi codziennie odprawiona.
 Pomocie wy zostano się dzieci, studzy,
 poddań wasi, wyzkiego nierapomna
 przyżyciu nabożeństwa, a stać będzie,
 że mić ratunek jeżeli będziecie w wy-
 słu, mić będziecie powiachu, gdy będzie,
 że w niebie.

IV spórób czczenia Maryi.

W okazach grzechu i pokusach, dla mi-
 łosi jej, Syna jej najukochańszego nie-
 obraca, a jej serca najśłodszego nie-
 czem boleści nie ranić przez odraze,
 nie też na grzech. Ten spórób czczenia
 Maryi najobłiwiej ją obowiązuje. -
 Zapewnia nas Bernard S. mówiąc:
 Marya niczego więcej niepragnie, o-
 pisać zbawienia twego. Zbawionym
 zaś być niemożesz, jeżeli grzechu
 strzeć się niebędziesz. I na innym
 miejscu mówi tenże. Nie inna jest
 jej krótkiej swojej wola, tylko abyś
 to wszystko, cokolwiek jest na pre-
 zykodnie zbawieniu twemu, od siebie
 ułtował oddać. I owszem jeżeli
 Maryę chcesz uczuć do doskonałej, sta-
 rać się naśladować ją w cnótach jej
 upodobanych, to jest: w czystości du-

chy i ciała, w niewinności sumienia,
 w głębokiej pokorze, w oddawaniu się
 woli Bożkiej i innych. No jako mi-
 ni Ambroży S. któkotrakt chce
 mić Maryi nad sobą, opiekie, bardzo
 starać się być jej podobnym.

V. Spórób czczenia Maryi.

Wszystkie święta Matki Bożkiej z
 obłiwsem obchodź nabożeństwem,
 z spowiedzią, komunią, S. wigilią
 z postem, z umartwieniem ciała, z
 pednieniem dobrych uorynków. Dni
 wlotne, które są poświęcone na cześć
 Maryi obłiwsem ciał, i nabożeństwie
 przepędzić. No to też Maryi bardzo
 podoba. -

VI. Spórób czczenia Maryi.

Święte jej obrary mić w domach w ura-
 nowaniu, wejprawny na nich, choć rny-
 dla Maryę pozdrawiać. Tak ta uoryn-
 woń jest przyjemna Maryi, tyżajnie
 twierdzą przykłady, kiedy jednych ciału-
 jarych obrary. Marya wzajemnie ich
 uadorata, drugich pozdrawiających Ma-
 ryę, nawzajem ich z obraru pozdrawia,
 ich domy pomieszkania, dla swoich
 obrazów, z przypadkowych ognioń, pio-

-ranów, zararów i najazdów zachowała.
I to jest, dla czego królowie, Rycerze brali
ze sobą, na wojne Obrary cudowne, aby
mięmi jak muzeum od pocisków nieprzy-
jacielskich zastanieli się. Dla tego to nie-
tylko piewosre familie w pałacach mo-
ich, lecz i obywatelskie domy w miastach
kainiach swoich budowali kaplice, i te
opraciali obrazami Matki Boskiej, aby
mieli w domach swoich ucieczkę w potrze-
bach, w smutkach, w ciemności, w niebezpieczeń-
stwach obrony z Maryi.

VIII. Sporób czczenia Maryi.
Miejna jej święte, obrazami cudowne,
mi wstawione, srebrgotniejszemi taskami
zawieszane, choć raz w rok jedne z nich
nabożnie odwiedza. Tak nie Maryi ten
sporób czczenia podobna, każdy łatwo
widzieć może, gdy zwały jak wielkie
taski na tych miejscach sobie upodobna.
Dobrodziejstwa na nich wylewa? jak ba-
stwa jest do wystuchania prośb? jak
prędko do szafowania hojności swe-
mi taskami nawiedzających siebie. I
choć to prawda (co dzisiaj prze-
ciwni miejscom świętym mówią) że
Dóg na każdym miejscu wystuchac

może. I tym wyjątkiem jednak nie tak
łatwo i nie tak prędko. Bo nie na in-
nym konie Dóg, przywiązuje swe ta-
ski do obrazów do pewnych miejsc,
tylko aby ludzie garnąc się do nich,
tych task łatwiej i prędzej uсовестni-
kaniu się dali. Bo czyli, niewolno
Doga na niektórych miejscach łat-
wiejszym być do wystuchania prośb
naszych? niżeli na każdym? czyli
może kto przyganiać Dogu, że tam
taski świadory gdzie mu się podoba?
nie gdzie my je mieć chcemy. Ze zaś
Doga bardziej się podoba, świadory
taski na miejscach świętych, cudow-
nych, a czyli, ty siągnieniem niestwier-
dza dowodami! Coż to powiaga ty-
lu najpiękniejszych, najwybitniejszych, naj-
godniejszych, najmiastobliwszych,
najdokonałszych, już to mocarstw
świata, już to grziny ludu przepo-
litego, że ci wzywają w potrzebach,
w przypadkach, na miejscach świętych,
jedni sami przez się, drudzy przez
innych zanotca, swoje prośby, mo-
delitwy, hojne składają ofiary? jeż-
li nie ta prawda na sercach ludzkich
wysyta, że tam Dóg jest łatwiejszy
do wystuchania, prędzej do wysłuchania

uzenia łask potrzebnych. A Bóg z nie
dośćigłego mego zamysłu, i z nieograni-
czonego mego miłosierdzia, tak te miej-
sca cudowne pomniaga, że w całym świecie
chrześcijańskim, niema takiego za-
kłada, tej okolicy, tej prowincji, gdzie by
Bóg niezgodniejszych łask i dobrodziejstw
nieświadczył ludziom uciekającym
się do przytulni Matki mej Maryi.

O Pozdrowieniu Anielskim.

Pozdrowienie Anielskie Pannie Bogar-
odicy najprzyjemniejszem jest, po-
nieważ od S. Trójcy świętej uszere-
gowana była - orzecz samal
Najświętsza Panna, S. Marydnie
okazuje się jej objawita. -

Pozdrowienie Anielskie przeznaczone
jest dla szeregów przywrócić -

- 1° Dla racjonalnego który przywrócić
wit; postany bowiem jest Anioł
od Boga -
- 2° Dla postanego: nie był albowiem
szeregów godnym szeregów tak
kie rzeczy, lecz Anioł; nawet nie
karden Anioł, lecz Gabriel. -

3° Dla owej która nie przywrócić po-
nieważ to ona wybrana od Boga
Panna Marya -

4° Dla samego sposobu przywrócić
nia, który wskazuje niewinno-
ści Maryi, gdzie Archanioł prema-
nija: Zdrowas' Marya etc. lub ta-
kie rozmowy, gdy się odbywa: Ła-
ski' pełna oraz przeznaczonej po-
wia mówią: Pan z Tobą etc. tak-
że okazuje się tu przywrócić orobli-
wisy, gdy narodziła Marya bogo-
stawiona między niewiastami.
Marya boga zupełnie bez winy,
i grzechu, słownie przywrócić się
słowem: Zdrowas. Dla obfitości
i wielkości łaski, niedarmo. Ła-
ski pełna jest nazwana: dla Bos-
kiej przywrócić i powołania, Pan
z Tobą, dla wielkiej bardzo zna-
ności mojej Orobę słownie bogo-
stawiono między niewiastami
jest nazwana. Dla nieogranicz-
nego jej Dziaćcia Majestatu, i
przywrócić w odkupieniu świata, al-
bo słownie przywrócić: Błogosła-
wiony owoc żywota Twojego. -

Przbiegajcie zwrócić najmilsi, a tak
słachetne i słodkie panne pozdrawiają
my: Zdrowas' Maryja &c: Miej uierpli-
wości o Paui i' anielskie wymówię po-
zdrawienie, a po anielsku nieczyje, ale
rzej po diabelsku. Obmierzym gner-
wikiem j'stem, jednakiśe lićbe pozdra-
wja' odrazam i'. Wfiam bożjem Ma-
ryjo w wielkiej dobroci Troje, oraz wpa-
lony miłos'cia, ku Tobje; chociaż najnie-
dogodniejszy nieprzebieg, odryma' i': Zdro-
was' Maryja &c - Coi mi bożjem o Paui
słodkiego nad Troje pozdrawienie. O pre-
dzimne pozdrawienie niejako niebieckie
słodkości, napawające serce pobożne. -
Pewnie nabożnie pozdrawiający imiata
nec moie: Rozpłynęta i's, dusza moja
gdym pozdrówit Panio moje. -
Niestaje mi serca ani warg, gdy prze-
mawiam do Paui mojej - Komuż i't
stanie o Pauno i'wista, gdy ni dsi i' pmez
to pozdrawienie porętas' syna Bożego?
Ktor i's niezaśtanowi, gdy uważa w pa-
mienstwie i'ynowie Twoim Boga praw-
dzimnego? Coi i' może być miłszego słyszeć
nad pozdrawienie, ktorci'm wyznajemy, i'
Ty j'stes' Matko Boga? Tak jest Ty
chcesz by i's, Toba, uierpli ludzie, a z tą

Bogu wjeunemu ja'miata chwata. O
przedzime i' niewystonjone pozdrawie-
nie, na ktorego odglos, wrazi uiechaja,
grzeznicy zostaja uwolnieni, ynowie
pocieneni: Aniot pozdrawja, stowo i's
wiedla, Panna p'czryta wstaje bre-
mienna. - To jest pozdrawienie ktoriego
skutkiem, stworzenia wstaly odnowione,
ludzie odkupieni, aniotowie pocieneni.
Miej lićbe o Mario miel pozdrawja
wielkie stworzenie. O najstodre i' naj-
przyjemniejsze pozdrawienie, ktorym
ziemia pocieniona, niebo uprzyjemnio-
ne. O pozdrawienie oswiecające rozum,
napawające serce, wyznoszące upadłego
człowieka do niebieskiej krajiny; w
nim dusza i's wznosi, pierś ozdabia,
ciato pokramia! -
O pozdrawienie podające wiary miłos-
ne, p'mez ktore oderwani od miłko-
mości swiatowych, taury my i's nie-
godni studzy z Panio, synowie z Ma-
tko! O ułochane pozdrawienie, miel
przytapi kto chce być zwjaramym
miłos'cia: a pozdrawiwszy serdecznie
i'm mocniej będzie miłował: a zami-
torawry wisaj, chętniej będzie pozdra-
wiał. W ten ywioł pozdrawienie i'

mitoń wzajemnie się powiększają,
 upoja serce, cztowjeka. -
 Szczęśliwy pozdrowiono o Pani i Matko
 moja, ty jesteś sercem i duszą moją. O
 najprzyjemniejsza i najstodrze Imię Ma
 rii! Coi czynię jak się odwarcam twoje
 wymawiać Imię, ja nędzny grzesnik
 uję zatracać, tuga kartowska, ale mi
 tosi niegna porażonania, więc daruj o Pa
 ni iż ośmiadaję moje mitoń pozdrawiać
 cię niepoprostau. -
 Ktoż Maryę pręskanie kochać, przez kło
 rej dobrośliwoń; łaski i chwały słajemy
 się ucie. Anikawii. Ona sama przywraca kwi
 ry wizer gnechów, odyskując nam utra
 wone łaski. Jako Pani inijata rozsierna
 wśródzie swe miłosierdzie jej dobrocią odys.
 kujemy neory, utracone, ona łabie wzma
 uia, blaskajym drogę pokazuje, przemo
 dniry do mioty, nakonie sama wrodzona sto
 dkością, zniwala nas do zamitowania jej
 samej, by łulaj się do macierynskiego jej
 łona upojeni miłosćia, wali tyłokrotnych
 niebezpieczeństw zbawienia.
 Ktoż więc o Maryo najprzyjemniejsza, mo
 dli two pozdrawiać cię pręskanie, więc mo
 wmy wysy. Zdrowaś Marya de. O sto
 wo dobre i przyjemne, brzmij w uszach

naszych, jesteś jako grmot obalajacy,
 sprawy nieprzyjaciół dusz ludzkich;
 wzmocnij te piecna, karden z osobna
 wzmocnij je razem naboinie, niech drzy,
 piekto, pierscha nieprzyjaciół, a dla nas
 niech się rodzi nadzieja rozkoszy wielki
 nych, obiecanych mitujajym Boga i
 bliźniego- więc Zdrowaś Marya de. Pra
 wdzieję zdrowa ani sercem, ani mowa
 ani ueryntkiem, niepopetnita grzechu,
 dla tego stata się godna ustyszeć owe od
 Boga wyznaczone słowa: Wszystka piś
 kua jesteś przyjaciółko moja, a zmasa
 pierworodna międy w tobie niepowsta
 ta. Tak tedy najniewinniejsza oraz naj
 świętsza Marya, serce miała bez winy
 i dla tego nekt jej Bóg przez Aniota
 Zdrowaś Marya de. Pan z tobą. O wiel
 ki Gabryelu, wielkie neory, wielkiej Maryo
 o wielkim Panu zwiastujek. Wielkim
 jest to słowo Pan z tobą. Leż powjedz
 nam, ile i jak to Pan z tobą? A oto
 S. Augustyn w orobie archaniota Ga
 bryela daje nato odpowiedź mówiac:
 Pan z tobą, ale więcej jak żemną Pan
 z tobą, leż nie tak jak żemną. We mnie
 chociaż jest Pan, i mnie stworzył, leżie
 sam Pan ale przez ciębie ma się naro

dzie Pan. Pan wie o Maryo! bez py-
tam jaki to Pan? oto stworca nieba i
ziemi, Pan wszystkich ludzi; a rose,
gotnie Pan troj, krolowa niebios u
Marya! -

Błogostawiona ty miedzy niewjasta-
mi to jest błogostawiona więcej jak
wszystkie niewjasty - i preto ile przekle-
stwa przemiasta Ewa, tyle błogostawien-
stwem swojej nagrodzita Marya - Mów
wie pustany od Doga Gabryela mów: Bło-
gostawiona ty miedzy niewjastami, Bło-
gostawiona mówię dla obfitej łaski Bo-
zej, błogostawiona ty dla wielkiego mi-
łostiwostwa, które przez swoje przegrzanie od-
bieramy, błogostawiona dla narodzonego
u Ciebie Krawiciela, błogostawiona dla
wielkiej chwaly, która zostata uko-
nowana -

Błogostawiony owoc zyrota twójego, O
błogostawiona Matko syna Bożego. Ten
to jest owoc o którym wspomina prorok
mówiąc: Pan da łaskawość a ziemia
narza wyda swój owoc. Owoce ten jest
najpowszechniejszym, najstodrym, naj-
przystępniejszym, oraz najobfitejszym.
Owoce mówię, uroda, celujący nad wszystko,
owoc dla wskazy najprządani, owoc

dla skutku najprzystępniejszy, owoc dla
obfitej najpowszechniejszy. -

Odpowiedź Panny Maryi.

Dwie cytamy w piśmie swietym roz-
mowy: jedna miedzy Ewa i Ciarzem,
z kad śmierci na świat przysła, dru-
ga miedzy Maryo i Archaniotem z
kad zycie wewroto. Uwaraj trzy rzeczy,
które Najswietna Panna przy po-
zdrowieniu wielkiem uoyrta,
a to: Rozmyslenie, myslata bowiem
jakowe by to bylo pozdrowienie. Za-
pytanie: pylatata bowiem jak się
to staci moze? wrescie zerwolenie, da-
jac odpowiedź: Oto ja sturebnica
Pauiska de. W namysleniu nie dla
dania odpowiedzi, niebyta tak
przedka, jako Ewa, ani w zapyta-
niu tak waplina jako Zacharyasz,
ani do zerwolenia tak trudna ja-
ko Sara. -

W odpowiedzi najswietnej Panny
przez która zerwolita na słowa Ar-
chaniota, są ctery słowa wskazu-
jac ctery bardzo wielkie cnoty.
Drehta bowiem: Oto, co oznacza
wielkie postuszeństwo. Sturebnica

Pana mojego, co wtkaruje doskona-
ła pokorę, „Niech mi się stanie, tu
jasnieje imię Maryi ku Panu
Bogu, „Według słowa twego, co ozna-
ca niasę niewatpliwą, „Oto ja sta-
nę rebnica Pana mojego, niech mi się
stać według słowa twego, „Dzisiaj
to jest uroczystość Boga Ojca, któ-
ry uświęcił go, synowi swjemu,
stając się nie rozdzielnie z ludzką
naturą. Dzisiaj jest dzień solennym
zastępcy syna, oraz dzień naro-
dzenia jego w pańskim żywocie,
a później nakładano na niego naro-
dzenie. Dzisiaj jest uroczystość Du-
cha S. Dla onego precudnego, owobli-
wonego wcielenia, które jemu przy-
pisujemy, także dzisiaj zwracamy
dzięk, dobroci owobliwona narodowi
ludzkim. Dzisiaj jest przesiew-
ny i wielki dzień chwalebnej kró-
lowej Pani naszej Maryi, w którym
od Boga Ojca za córkę, od Boga
Syna za Matkę, od Boga Ducha S.
za Oblubienicę jest uznana i wzięta.

9
Dzisiaj jest uroczystość wzięcia
z nieba: powyższa usłota „
wjem onych naprawienie. Dzisiaj
jeszcze więcej jest uroczystość na-
stury ludzkiej, jej bowiem zbawie-
nie, odkupienie i pojednanie nad-
chodzą; oraz wywyższenie i zasre-
wienie zostata. Dzisiaj Bóg Syn
stał się porturzym Ojcu Przedwie-
cznemu zarynając wskutek znie-
doleń od kupu, stał się jedynym z
nas i bratem naszym, biorąc na się
nie dotychczasową naturę. Dzisiaj z nieba
zstąpiło prawdziwe światło, by
rozprosić ciemności poznania na-
szego. Dzisiaj chleb żywy, dający
życie światu, trawi się w pań-
skim żywocie. Dzisiaj stawa-
to się ciałem, by mieszkało między
nami, Dzisiaj wzdychania Patry-
archów i Proroków wystuchane ro-
wały.

Pozdrawiamy Maryę.
By pozdrowie najwistna, Panna
Maryę masz najpród nad jej się

zarządowi wielkości. Niemożna bo-
wajem być więcej wywyższona jak na-
ją tytuł Matki Boga. Uciśniony
wice, diewiasz i wielkość Matki
naszej, nabożnie i z uszanowaniem
do niej przytyskuje mów: „Witaj”
to wymówiwszy zaraz zwróci oczy
na swoje nikeremności z jednej, a
wielkość Matki Borkiej z drugiej
strony, i mówi: miej cierpliwość Pa-
ni i ja najnikceremniejszy z ludzi,
odważam się stawiać przed tobą, Pani,
myśląc przystawiać królową Niebiosa,
Panię Aniołów i Matkę Boga moję.
go. Ale ufny w Twojej umiowanej łaski
woli, wydrzewiam się, iż mnie niegodne
go nieodrucisz. Wiem witaj Królowo;
Pod twoją bertem Pani chcę wojo-
wać, stając się zupełnie portugalskim
niewolnikiem, by mna, nadzita i kie-
rowata. Nie zostawij mnie własnej
woli, jestem bowiem bardzo sprze-
nym sam robję.
„Królowa miłosierdzia. Prawdzi-
wie Pani jesteś Królowa miłosier-
dzia; niema bowiem w kłemu życiu
tak z desperowanego, tak miłosierdzi-

wego, któremu byś nie uprosiła zba-
wienne miłosierdzia, byle iś pod two-
je skłonić panowanie. Pewnie Pa-
ni zmarajac ciębie nie potrzebam
prosić same miłosierdzia. Dla nie-
szczęśliwych bowiem stas' się
Matko Borka, miłosierdzia poro-
dzita, i tobie poruczony jest urząd
miłosierdzia. Trochęliwa o biednych,
tronu miłosierdzia sięgając, miło-
sierdzia onym okarując. Wiele tro-
chęliwa ty jesteś dla biednych, przy-
mować za synów, radzić miemi u-
nitując i prosto Królowa miłosier-
dzia stas' się narzywamy. Dla
czego jurec wstawiamy orszłemi?
czego iś lekamy? Ktoż z proza-
cyh nierobac od ciebie wyślucha-
nym? -
„Życie. Życie raikę zwyciężając
śmierć pychy, uprawiając łaskę,
wdrac nam wjerniej chwaty Pa-
na. Niema orar waplivości i
i naturalne życie przywrócić
wielom. O życie przediowne sraka
jare martwych ożywienia! O życie

śmierci iś niebiskajac, śmierci od.
 dalajac, śmiertelników nieśmier.
 telnemi czyniac! o rajstę iycie
 ukochane, iycie poradane, iycie de.
 lektujace, iycie nieznanajac starośi,
 ale rarerj starców do młodośi przy
 wodzac! o iycie niewracac i gardza
 ce cieszniścia, o iycie karmione po.
 karmem niebjeskim, o iycie preciev.
 ne iyciu tego świata! Ve. Jereli iyc.
 iem moim jestes, dla czego rawre
 we mnie nierobajesz, czemu ciagle
 nieoznawasz duszy mojej? Ktoś mi
 ucygni bym byt ciagle ucieszony ta.
 ska tego iycia. Stodkowi. Prawdzi.
 wa kodycy, uproszeniem przebacze.
 nia, grzechów gorycz od nas oddala.
 jaca; ty wprowadzajac nas w sto.
 dycer uwazania Ojczyzny niebjeskiej,
 przyjemnośi łaski i iycia nam otu.
 mujesz. O najtodsza Pani! której
 samo wspomnienie ermie serca
 ozdabia, której rozmyślanie do wjd.
 kowi umyśt wznowi, twoja pis.
 knośi oko rozwersela, przyjemnośi,
 przyjemnośi serce upaja! O Pani

porrywajaca serca nasze stodkowiścia,
 twoja, wrak jak wistaś serce mo.
 je, gdzie go mam szukać? czyli na
 łonie twoim bym nieznalart sto.
 zytas? czyli w utrapieniu pogra.
 zone, od omamienia swjata i pon.
 łow jego mądre ochronitas? Ve.
 "Nadziejo nasza witalaj" Ty jestes
 nadziejo nasza, Wrak ty jestes krio.
 łowo, jestes matka nagrody, to jest
 Chrytusa będzacego nagroda dobrych
 i błogostawionych? Wrak ty pra.
 gniesz wywyższenia naszego? Jere.
 lina nierównie więcej nas Kochasz,
 jereлина niewięcej starasz się o dobro
 nasze, nad matkę cielesną? Jereli
 nas chceś uroszliwici, ktoi ci to.
 go zabroni? Niech w łobje ufnośi
 pokładaja znajacy jmie Twoje;
 nieopuszczasz bojem rukajacych
 ciebie Pani. Pewnie ufajacy w to.
 bje zawiśnienia męstwo, przybiosa,
 skrypta jako osty i nieustano pra.
 cujac iś nieustraca. -
 "Nadziejo nasza witalaj" Kto w to.
 bje niepotory nadziej, Pomoiycieleś
 nawet z desperowanymi? Kto w to.

bie niepotrzebny nadziei, przez którą wy,
stuchając rozmaitych prośb Ojców, wyko-
nane ich obietnice? Czego mogli oni
Patriarchowie i Prorocy żądać, co-
by przez ciebie Pani nieotrzymali?
Jeżeli w starym zakonie istniały ku-
dzie, przez ciebie tylko otrzymali, co
mówi o nas odkupionych Krowia je-
dynego Syna Twojego, nieotrzyma-
my, o co będziemy prosić? Niewat-
pie, iż przynędy do ciebie otrzyma-
my rzeczy prośbione. W tobie wi-
niech ufa rozpaczający, do ciebie niech
iż udaje niemocny. Niech przystąpi
do ciebie pragnący prośbionego skut-
ku prośby swojej mówiąc: Witaj Ci.
"Do ciebie" do ciebie prawdziwie; albo
wjem tyś sama prawdziwa nam Pa-
na, tyś przystępna wrelka, odro-
wieńców nieprawość. Do ciebie ma-
tki miłosierdzia, matki która nas
umywa z katu grzechowego, ty nas
rozweclasz pustoszących dracym
jedre krokiew, taknąc nakarmiasz,
upadające utrzymujesz samionami
Twoimi. Do ciebie pewnie, która nie
opuszczasz błądzących, ale raczej po-

chlebując wabim wrokonami nas
nakarmiasz. "Do ciebie wotamy"
Jakże niemały wotai, bliznami
obrypani, rewrad nieprzyjaciostwi
otoczeni? Wotamy ścisłieni, nędra-
mi rewrad przytłumieni: wotamy
w sercu ścisłieni, głodem smoczeni,
bule nogościa otoczeni. Pospier Pa-
ni przedko na radunek, niedając nam
wpadać w ręce nieprzyjaciot naszych.
Pospier Pani, pospierz, by nieprzy-
jaciele nieoprawowali poddanych Two-
ich.

"Do ciebie wotamy wygnani" wy-
gnani z ojczyzny, wygnani od ogła-
dania oblicza Borkiego, o byle nie-
wygnani od łaski, wygnani od po-
cierzenia macierzyńskiego &c. O Pani
gdy tutaj jesteśmy tak nas postę-
now ogłotonych z porządliwością
ciała, byśmy zastężyli, być z toba
staćeni w duszy. -

Synowie Ewy. Oto pyśni, niepo-
stężni, ambitni, Takomi, lubiceni,
stowem prawdziwi synowie Ewy tak
łatwi nakłonić się do złego a trudni
do dobrego &c. -

Do ciebie wdychamy, wdychamy,
do przytomności twojej o stotka ma.
tko, chcemy przyjąć do ciebie miłość,
jak syna twójego, do ciebie wdycha-
my sercem pełnym miłości, tyś piś-
kniejna nad stonice, tyś wyrucio-
na nad jasne okryte gwiazdami nie-
biosa, tyś stonca nad miod, tyś kras-
bem dobroci, wrotem doskonałości cnot
s. najpiękniejsza Marya! wrytkim
jesteś miłościwo, przytę do ciebie ob-
warty, wrytkim, powieszasz, nakła-
niając na ich pręty usy swoje,
wargi zaś i język obracasz ku naj-
święstremu Synowi swojemu, pniekta
dając nędre wygnania naszego. O ktoi
do ciebie wdychać pmerstanie? —
Do ciebie wdychamy. Wdychamy,
z miłości i z boleści; dolegliwości bo-
wjem dotykają, nas rozwrad. Jakże
wix teraz nie mamy wdychać do cie-
bie Poścrycielki biednych, Uciężki
wygnanych, Wybawicielki niewolni-
ków, Lekarki chorych, Matki ma-
luczkich, Oblubienicy dziewczętych, krio-
lowy wojujących, Matki powroch-
nej wrytkim, niemasz, kłoby two-
jej woli spmeciować się wryt? tak
zasmuceni, tak biedni, do ciebie

11
Pani wdychamy, tkajac i ptarac
natem padole ptaru. Ty Pani wi-
dise jak jesteśmy pełni gorzkosci?
Wewnątrz wdychamy, zewnętrznie ptar-
czemy, obladowani grzechami
wdychamy, obciężeni dolegliwo-
ściami ptarzeni, drwigając się
zast brok rozmaitych. Ty wix o
Pani owe twoje miłościorne ory
obróć na mnie. O przedziwna Stotka
dobroci, który nam winowajcom
swoim ciebie o Pani dat za Patron-
kę; by od Syna swojego miłdy na-
mi, a nim samym Sędzią naszym
postawiona, co byś tytko obcięża,
uprości mogła! niemasz bowiem
wafpliwości iż nasza wina sturp
nie tych potępita, który jednak
ze za twoim pośrednictwem oca-
leni rozbali de: Niewidze Pani
jakby ci mógł co odmówić ten,
który nam przez siebie swoje ches-
daci Ojczyznę miłjęska. To jest oca-
ge i Bóg nasz iada, to jest naco
ciebie za Patronkę nam postawo-
wit. Nieporozbaje wix Pani, jak
tytko byś owe miłościorne ory
na nas swięcila. —

I Jerusa błogostawiony owce żywota
swojego razi nam potem pokarai
wygnaniu. O żywot cudowny mega,
cy objai stworzyciela! o żywot chwa-
lebny, który zasturigt przyjai Od-
kupiciela! o żywot nie tyle żywot
jak empiryjkie niebios! W tem
rywocie bylo odrzykanie straconych
sensitiwoi błogostawionych, Bóg
Aniotów! O błogostawiony żywot,
błogostawione wstramozii, błogosta-
wione pierwi! o sensitiwy żywot,
który stonce poradzit, sariat na-
prawit, ojczyzna odrzykat! o wznie-
wienie myśli uprojenie serca, doży-
pokutujacych gnezzników, jest owce
żywota twojego o Pani! ten owce
jest błogostawiony przed wieki:
ten jest Jerus syn Boga żywego,
ten jest Abawiciel nasz Pan, Bóg
nasz. Ten błogostawiony owce ży-
wota twojego, razi nam taska-
wym, potem wygnaniu pokarai,
by widocz posiadalismy go, ponia-
dajac nim sie na wjeki cieszyli. —
O taskawa! o dobrotliwa, o stodka
Panno Marya! O taskawa potne

bujajym! o dobrotliwa pronaum,
o stodka Kochajajym! o taskawa
pokutujajym! o dobrotliwa w
dobre cnoty portyujajym, o sto-
dka, dobroci Borka, zwarzajym,
i raryt nam ndenym na tym
padole ptajzu dai tak stodka, Po-
cieszycielke, i raryt nam dai
za Matke Marye, te same ktorej
sam chciat zostac synem. —

Modlitwy

Modlitwa na uproszenie sobie Mi-
łości Boga i godnego uszanowania
Maryi.

Stalio, mądrości Bostkiej; oświe-
cenie proroków, nauzczycielke doktora,
Zbiorze darów Ducha Najświętszego,
Najgodniejsza Jerusa Matko, nauca
mie z jakim uszanowaniem, z
jakim affektem, o tobie myśleć, mi-
wie, i Ciebie czcić powincenem. Oś-
wieć mię dobra, i stodka Marya,
jakim afektem wspomniawsz na
ciebie, obaciwysz na twój obraz oczy
moje, toba się cieszyć, i ciesząc do
radosci rozptywać. Cym się mięgt. Za-
pal mię miłością Twoją, miłością
nieustanna, w której by omdlewato
serce, topniata dusza, niszerato uszy,
stkie rycie moje. Niechaj tak uszy,
stkie mocy duszy mojej, goracosc

najbardziej miłości Twojej rozpal, aby na-
miętności ciała mego, i światła mądrości we
mnie ostygły. Niechaj także ducha mego sto-
sować afektu twego przejmie, aby w ciele mo-
im serce świeża moje. Matko Pana me-
jego, jeżeli ja niegodny miłości Twojej,
tyś godna aby Cię wprost stworzenia
najwięcej po Bogu kochać i czczyć. Okłu-
bienie Ducha Najświętszego, uprosi mi
u tego, Twego Oblubienca tyle światła,
abym się nauczył nowych sposobów czczyć
i chwalić Twojej. Daj mi najdobrośliwszą
Panno nie dla prośby mojej, ale dla Two-
jej dobroci, daj mi czerpnięcie niegodzien a-
bym mógł, jeżeli nieprzewyższac sług
cudziłów Twoich, w czczyć, w chwale i
miłości Twojej, to przynajmniej im
wyrównać. O gdybym mógł wszę-
stkich serca, wszystkich affekta w
jedno zebrać, temi bym się nieustan-
nie kochać. Gdybym mógł nauczyć
się wszystkich sposobów, wszystkich
wynalazków pobornych czerzenia Ciebie,
tychbym rad wszystkich użyć, lecz
gdy niemożę przyjmij Panno świę-
ta pragnienie moje.

Modlitwa, w której dziękuję się Ojcu
Niebieskiemu za dar Nabożeństwa
ku Maryi.

Z najgłębszą pokorą, i najgłębszą
miłością, stogostawiając Imię Twoje
Najświętsze, dziękujemy Tobie Ojciec,
Panie i Boże nasz, żeś nas sług Twoich
najniegodniejszych od wieków przez naczyn
i wzwanie według twego Najświętszego upo-
dobania wybrał na służbę, Matce Two-
jej, i przez światło wiary, i oświecenia

niebieskie zapewnić nas raczył, jakże tużemu
Majestatowi Bożkiemu, jest rzecz przyjemna
a nam zbawienna, i przyteczna. Matko
Syna twego całym sercem kochać, całą u-
mnością czczyć, i wszystkimi sposobami
wielbić. Do tego pozwólcie nam x mle-
kiem wiary naszej katolickiej x pierwi-
chaniej Matki kochać, naukę, te prawde
wspierać. A z tego napelnites nas rado-
ścią, że my na tym pawle ptaczu, w
niepewnej zbawienia naszego, nadziei,
pewny znak zbawienia, w statecznej
czi Matki Syna Twego mieć możemy.
O! Ojciec nieproszęgo miłosierdzia, i Pa-
nastawności, te miłość ku Matce Syn-
na Twego, te ufność w tej Pani na-
szej, te nadzieje w tej pośredniczce
naszej, którzy ty w serca nasze wlać
raczył, utwierdzać, zmacniać, abyśmy
w niej nieostępli, i owszem abyśmy
co raz wyżej a wyżej w niej się pomoa-
rzyli, takhami swymi niebieskimi
zagracować. Przez Tej Syna najubro-
żniejszego, i przez Tej Oblubienca Du-
cha Najświętszego, Ciebie Ojciec nie-
bieski prosimy.

Wzwanie Matki Bożkiej, bardzo
skuteczne, naprzeciw pokusom nie-
czystym.

Przez niepokalaną poczęcie,
i nie naruszone przy Macierzystwie,
najczystsze paniństwo Twoje, Panno
niepokolana oczyść serce, dusze, ciało
i zmyśły moje od wszelkiej nieporząd-
dliwości: w Imię Ojca i Syna i Du-
cha Świętego. Amen.

Modlitwa w której o różne cnoty Matki
Bożkiej się prosi.

Porodrawiam Cię, wielbię Cię,
wyskwalam Cię, błogostawiam Cię O! Ma-
rya, Pani moja najtłaskawsza, naj-
czystsza, najbłogostawiejsza, Królowa
Aniołów najmocniejsza, nad Dątry,
archów, Proroków, Apostołów godniej-
sza, nad męczenników mocniejsza, nad
wyrnawców wierniejsza, nad wszystkie
Panny Wdowy najczystsza, prawdzi-
wa Boga naszego Matko. Ty znasz
słabość i potrzebę moje.
Oto ja do Ciebie wzdycham, i jęczę,
nakłonię łaskawych uszu Twoich,
a zmiłuj się nademną. Wszak to
być niemożne, żeby do Ciebie kto wolał,
a Tyś go niewysłuchata? żeby kto oc-
kał i ptał a Tyś go niepocieszyta!
Żeby Cię kto na ratunek wzywał, a Tyś
mu nieprzybyta! Oto ja do nóg Two-
ich przypadam pocieszycielko strapi-
onych, źródło łask Bożkich, kolumna pod-
parająca dach miłosierdzia Jego, po-
kornie Cię proszę przez tę miłość, którą
kochasz Syna Twego, przez tę przychyl-
ność ku nam, że na ra synów Two-
ich przyjdę raczyta, uprosi mi odpu-
szczenia grzechów moich, ich obczy-
nie, uprosi mi prawdziwą za grzechy
pokutę, umartwienie buntujących
się namiętności moich, i chwalebne
zwycięstwo pokus. Wyjednaj mocne
wiare, pewną nadzieję, gorącą mi-
łość, zupełne w wysłuchaniu i wola-
nia Bożka zgodzenie się, w czynnościach
proszę intencje, afekt i nabożństwo
ku ukrywanemu Jerusowi, głębokie
uszanowanie najświętszego Sakramen-

tu, miłość, cześć, ku Tobie Matce i
Pani mojej. Uprosi ku starszym uszani-
waniu, łagodności ku wszystkim, głębo-
ką pokorę, cierpliwość w przeciwnościach,
wytrwanie w dobrym, i śmierć serce,
sława. Nasz tedy Posredniczek moja
w owe ostatnie godziny życia mego,
rozweśel przytomnością swoją i trwosi-
we dusze moje, a lekając się surowo-
ści Sędziego Boga pociesz łaskawie.
A tak będziesz mi radą Panią, Kró-
lową i Matką moją najukochańszą. A
ja ile mi sił wystarczy, ile sposobności,
miej będę, tyle Cię cześć i Twój
honor pomnarzać starać się będę.

Poprośne affekta ku Matce
Bożkiej.

Najgodniejsza Boga naszego Matko
i Pani świata, oto ja najmłodniejszy
stęga twój, pragnę ci uczynić pokłonu
takowy, jakiegoś po Bogu godna i god-
nie jest Matka Bożka, nie jest nad
wszystkie święte najświętsza, że Cię
Bóg pania wszystkim stworzenia u-
czył. W Tobie po Bogu w wszystkich
moich potrzebach doczesnych i wie-
cznych nadzieję pokładam, wszystkim
moje zamysły, obroty starania Tobie
polecam, boś jest najmłodszą, boś jest
Matka miłosierdzia, i pani łaskawości,
boś jest naszą do Syna Twego Posredni-
cą. - Ciebie po Bogu najwygodniejszą Mi-
łość kocham, boś po Bogu najtłaskaw-
sza, najskromniejsza, bo cała Trojca
najświętsza chce, abyśmy Cię nad wszyst-
kie stworzenia najlepiej kochali. Dobre
to gdybym tysiąc miał serc, temi bym
Cię tysiącami kochał. Ciężko się i win-
szuje ci, że Cię Bóg niepokalano stwo-

szyt, że Cię na Macierzyństwo Boskie wy-
brat, że Cię prawie niekoniernemi taśkami,
mi napętnit, że Cię tyłu darami, przywi-
lejami xbagacit, iż wszystkie godnością
swoją przechodziś stworzenia. - Pragne
z serca tego, abym i ja i wszystkie stwo-
rzenia razem, taką Cię po Bogu ho-
shali miłością, tak Cię czcili, jak Twoja
godność warta, i jak nasza powin-
ność po nas wyciąga. - Pragne w każ-
dym momencie, Ciebie za swoją umna-
wiać Panią i Matkę. Tobie es moment
najgorętszą miłością Jako Matce najwię-
szą cześć jako Pani wyrażać. Ach!
Matko miłosierdzia, zgrzeszyłem w o-
czach twoich, i całego nieba, a zgrzeszy-
łem, a ach nieraz! niejestem godzien na-
zywać się synem Twoim, bom Cię nie-
raz rasmucit, bom Cię nieraz mi-
ocem boleści ranit, gdym grzechami mo-
jemi Syna Twojego Najświętszego na smie-
rabił. Ale że ty jesteś Matko miłosier-
dzia, uciechko grzeszników, ratuj mię
więc grzesznika, abym z grzechów po-
wstał, i one oplatkał.

Ulexwanie Matki Boskiej

Najszlachetniejsza Matko Boga i Panna
niezaruszona, ty jesteś podskarbinia
Krwii i zastęgi Chrystusa, przez dobraci
serca Twoego, pokornie Cię proszę, abym
tą Krwiią Najświętszą Jezuśową (: do kłó-
rej ty jako Matka masz prawo.) mógł
być ze wszystkich brudów grzechowych
obmyty, i nią poświęcony. Przyoblecz
mię zastęgami Syna Twoego, jako Re-
belka przyodziana Jakóba, sukienką kra-
tą jego, abym oczom Ojca mego niebie-
skiego mógł być przyjemny, i od niego

blagostawienstwo ojcowskie i dzieś-
stwo wieczne otrzymać. Jesteś nar-
du ludzkiego patronką, więc sprawę
zbawienia mego, przed Sędzią moim,
a Synem Twoim utrzyj. Wyje-
dnaj mi odpuszczenie grzechów i
także wytrwania w dobrym, a w godzi-
ne śmierci owoc najświętszej Trjwo-
sta Twojego Jezuśa Chrystusa, rachu-
mi taśkawić okazać. Matko doskona-
tego poznania, uprosi mi gróntowną
wiarę. Matko dobrej nadziei, zje-
dnaj mi pewną nadzieję zbawienia
mojego. Matko pięknej miłości, za-
grzej mię miłością Boga, abym
w miłości szyt, z miłości, i z mi-
ości umierał. - Jesteś Pośredniczką
naszą, więc Boga, zagniewanego prze-
jedną, i odpuszczenie grzechów wyje-
dnaj. Wszak się grzesznikami nie-
krydzisz, których przyjętas na sie-
bie sprawę, gdyś się Matką Boską
stata. Jesteś wszystkich cnót, i za-
stęg w najwyższym stopniu dosko-
nalsi Abiorem. Ofiaruj twoje
zastęgi Boga za mnie, abym się
mógł Boga memu, z długów wypta-
ci, zakupić taśką Boską, i chwale wie-
czną. Ofiaruj twoje czystości za mo-
je sprośności, twoje pokłone za mo-
je wyniosłości, twoje powalności za
moj upór, twoje tagałości, za moje
dzikiści. Jesteś wszystkich darów Bo-
skich Podskarbiną, bo gdy jesteś Oble-
bienica Ducha Najświętszego, masz
prawa do wszystkich darów jego. Igdy
Bóg tak postanawit, abyśmy wszystko
przez twoje ręce mieli, stwórz mi

szanę dobroci Boskiej, a ubożuchną duszę moją darami Boskiemi ubogac.

Testes miastem ucieczki, do ciebie się uciekam, godny śmierci wiecznej, ubroń mnie przed gniewem sędziwego Boga.

Testes Prama Nieba, przez twoje sądy, stugi i mocą przykryną, niech wnieją do domu wesela i radości Pana mego. Oto ja u drzwi twoich stoję i wotam pokornie: Otwórz mi Pani moja, wotam się odwiadexarz, że bętagostawie, ni który czuwają u drzwi twoich, kto mnie znajdzie, znajdzie żywot, i od bierze zbawienie od Pana. Niech mi się tak według słowa twego stanie.

O! Pośredniczko nasza, do Nieba utwórz mi drogę do niego, ażebym sątę dając Jezusa Syna twego, z tobą się na wieki cieszył. - O niedobyta wierze! pod twoją ja się najmocniejszą obronę garnę, abym był w wszystkich przypadkach bezpieczny, a w godzinie śmierci w miłości Boga nieodrzucony.

Oddanie się pod straż i opiekę Najświętszej Maryi Pannie.

Jedyna i ostatnia po Bogu nadzieja moja, najczystsza i najświętsza Marya Panno, tym ażebyś, tem i tą intencją, która ci Syn najukochańszy na krzyżu słomotnie wiaże, ukochanemu swemu uczniowi ra Matkę oddat, i zalecił, ażebyś ja, i wszem codziennie polecał, i oddaje duszę i ciało moje, wszystkie sprawy moje, osobliwiej jednak koniec życia mego, o którym mi najwięcej chadzi, prozre cię najpokorniej, ażebyś mię od grzechów zachowała, pogróżenia bronita, raż nieprzyjacieli,

skich strzegła, w pokusach szatańskich wspiorata, od nagłej śmierci zastępowała, sędziwego Boga prześlagała, w całym życiu dożywym od wszelkiego przypadku tak na dostatkach, jakże mić może potrzebne do utrzymania życia mego miernego, jako też na honorze i stawie strzegła i zachowała. Oto najosobliwiej prozre, ażebyś mi niedopuszczała taki występki popełnić, przez który mógłbym z Opieki twojej Macierzyńskiej wypaść. Wyjednaj mi u Syna Twego, ażebym prozre te obyczaje moje mógł poprawić, terazniejsze mógł doskonale prowadzić, w przyszłych ostrożności wszelkiej strzywać. Wspieraj mię w wszystkich sprawach moich potrzebnie, rozum mój umacniaj, wola moją do dobrego zagrzeвай, marność świata tego i jego obłudę przed oczyma mi wystawiaj, krótkość życia mi przypominaj, niepewność zbawienia, śmierć nierawodną na pamięć mi przywodź. Bądź mi wia, tym życiem moją nauczycielką, po śmierci obronicielką. Oto cię prozre tych twoich nogach siebrę, któremis w pierwszym momencie pojęcia Twego gło, wóz węża piekielnego starta, ażebyś te prozbe moją wysłuchata, a serce moje takową miłością twoją i Syna twego zapalita, żeby całą wiecznością niestygło.

Pokorna Suplika.

Przypadam do Nóg twoich najdosłojniejsza Boga naszego Matko, skroz szonum i pokornym sercem, mając pewną ufność i nadzieję, iż jako innych tutaj wróżnych potrzebach udających się do Ciebie takkawie mąją.

wystuchiwać, tak i mojej prozby cho-
ciaż niegodnej nie wzgardziś. Praw-
da jest, że grzechami moimi zasłu-
żytem sobie na to, abyś oczy twoje
zaskrawe i serca Macierzyńskie od-
emnie odwróciła, jednakże gdy to
wiem, że i największemi niegar-
dzisz grzesznikami, ani tego kto
dowieść potrafi, a żeby uciekający
się do ciebie był odrzucony, przeto
i ja tą wspartą nadzieją stawam
przed Tobą, i nieśmiejąc oczu mo-
ich podnieść do ciebie, z głębołą tyl-
ko pokorą wotam. Niechciej o Nie-
pokalanie panny Maryi Panno,
i Matko Boga, oczu twoich odemnie
grzesznika odwracać, ale wejrzej
zaskrawie, abym mógł znatogów grze-
chowych powstać. Niechciej o naj-
zaskrawszą i najukochańszą całego
Narodu ludzkiego Matko, od serca
twojego jak drodnego syna odru-
cić, ale miłością twoją racz mnie
do siebie pociągnać, abym cię z
synowską miłością Kochał. Nie-
chciej Matko Taszki, która jesteś
płeczną Taszki, skłonić i dla mnie
Taszki, abym będąc wspartą Taszką
syna twoego, mógł Tobie dostate-
cznie służyć. Niechciej Pani ca-
łego świata i Nieba, dla wielkiej
godności Twojej mną, najniegodniej-
szym gardzić, ale pamiętną być
dając mojej utomności, w upadkach
moich drzewigaj mnie, i zginąć nie
dopuszczaj. Oddał orego się lekam,
daj orego potrzebuje, odpredz to

wczym wykraczam. Grzechy mi ^{Abi}
ciężają, świat mię kasłepia ciało
mię zwycięza, nieprzejaciel duszy
czuwał, aby mię zabbili, ostatecnie mo-
ment zycia i następujący Sąd Bo-
ski mnie trwoży. Znam wielką liczbę
grzechów, zasług niewidzę. Więz ty
najszeregielniejsza Pocięzycielko stra-
pionych, mnie w tak nieszczęśli-
wym stanie będącego ratuj, wapi-
traj, i ginąć nie dopuszczaj, inszej bo-
wiem po Bogu niemam ucieczki,
tylko ciebie. O najzaskrawszą, o naj-
miłosierniejszą, o najłaskawszą Pa-
ni moja, oczyść mię z grzechów, daj
serce nowe, na prawste wola moja,
ciato umartwiaj, umocnij przedsię-
wzięcie w dobrym, przywrac niewin-
ność zycia, przypuść mi do Taszki
twojej, rządz mną, powoduj mną,
abym nie sblądził na wieki.

Wszystkie uczytki moje, sprawy
i całe zycie moje popraw we wory-
stkich przygodach, i nieszczęśliwo-
ściach przybywaj na ratunek. Na-
ucz mię jakbym mógł jak najle-
piej Bogu służyć, bliźniego rato-
wać, a sobie nie szkodzić. Wyje-
dnaj mi czas do pokuty w godzinie
śmierci (choć niegodnemu;) przy-
bądź na ratunek, surawy dekret
Boga w zaskrawy xamień, i pójmy mię
z ręk twoich niewypuść, póki mię
stworcy memu nie oddasz. O najdo-
stojniejsza Boga, mojego Matko.

Modlitwa świętego Augustyna.

O jak błagostawiona jesteś Matko!

która bez naruzenia czystości poczęta,
i bez boleści porodziła! Lekarstwo kwia-
tu twego, owoc cwi godności, Panno
z płaćnością a Matko z Panienstwem.
Stworznie tedy bógostawiona bądź mi-
dzy niewiastami, która sama nie ty-
ko wozelkiego przekłóstwa uszta, ale
daleko bardziej zies tego porodziła, któ-
ry wozelkie przekłóstwo zniost, wozel-
kim bógostawienstwem wozelki na-
ród udarował. O! bógostawiona ta
rola, która to ziaro wydata. O! bóg-
gostawiony szarbie, któryś to pęte
zachował! o bógostawione pole, na
którym ten kwiat zakwitnął! o bóg-
gostawiona Owieczko, któraś tego
niepokalanego Baranka porodziła.
Święta Marya spiesz na ratunek mi-
zernym, trój upadłym, ciesz smu-
tnych, mól się za ludem chrześci-
ańskim, miej w opiece stan duchow-
ny, przyczyniaj się za pobożnami-
cia niewieściami, niech doznają ci wozy-
scy twojej obrony i opieki, którzy
czcra, święte Imię twoje.

Modlitwa Świętego Marcelego

Do ciebie wotamy o Królowa!
o Pani! pamiętaj na nas najświę-
sza Panno! któraś też i po poro-
dzeniu Panną zostata. Zdrowas ta-
petna Pan z tobą. Bógostawien-
sza nad Cherubiny, Serafimy i nad
wszystkie Anielskie i ziemskie Gli-
rarchye. Bógostawionas Ty między
niewiastami i bógostawion owocem
wota twego. Przyczyn się Pani i Kró-
lowa i Matko Boga, za nami. -

Modlitwa Świętego Ksimerza.

O najzradniejszemu Naczynie
Ducha Świętego! o Miasto chwalebne
Bożkie! o mocna Niewiasto! któraś
starta wężowu głowę. O przyjemniej-
sza nad stonce, piękniejsza nad mi-
siąc, jaśniejsza nad gwiazdy Panno
Marya! do Ciebie się grzeszni garni-
mi, a wpiersi się bijąc mowimy:
Święta, Święta a zawozie Niepokoi-
kana Panno Marya taśkawa i li-
tosciwa Pani nasza, wybaw nas
od nagłej i złej śmierci, i od wozel-
kiego ucisku a domieść ucieśnienia
chwaty niebieskiej. -

Modlitwa Świętego Efrema.

Zdrowas bądź nadziejo Oj-
ców świętych, chwato Proroków obwie-
szczenie Apostołów, godność Męczeni-
ków, mądrość świętych, Ordoś Abra-
ama, Izaka, Jakuba, Różgo Star-
nawa, Bruno Gedeona. Lboze Gli-
rarchii wszystkich świętych, i koro-
no Panien, Pochodnie Głyszająca,
nieprzystępna dla jasności, Skrzy-
nis Niebieska, Manno niosąca. Ta-
blice Prawo napisane ludziom smier-
telnym przynosząca, prawdziwa sta-
gálnio. Dżino wszystkich, przemaj-
dostojniejsza Panno. Dla tego wy-
wyższona nad obywatel Niebieskie,
czystsza nad promienie stonczne
i jasność jego. Czi godniejsza nad
Cherubiny, bógostawionasza nad Se-
rafiny i nad wszystkie inoze Niebie-
skie wojska nieporównanym sposobem
najchwalebniejsza. Przyczyniaj się
za nami. -

Modlitwa Świętego Bernarda.

Pomnij na to o! miłosierna
Matko nie od stworzenia świata o ni-
kim niestety, któryby się ucieka-
jąc pod twoją obronę, i twoją rękę
dającą pomocy, miałbych od ciebie
opuszczony. Ja tedy taką utwier-
dzony ufnością, uciekam się do
ciebie i przed tobą, niegodny stawiam
grzesznik, nie gardzi mną dla nie-
zliczonych grzechów moich, ani
odrzucaj mię od siebie dla wielkiej
nieczystości i radowości serca
meego. Niewypuszczaj mię. O! Mi-
łosierdzia Matko z łaski twojej, al-
bowiem po Bogu, tyś sama naj-
większa nadzieja moja. Tyś
szczęśliwa mego zbawienia obro-
nicielka. Taką bowiem w tobie
pawzięt ufność, że tego z myśli
mojej wypieć nie mogę, abym
miał zginąć, gdy ciebie szukam,
gdy tobie sturę. O! łaskiwa o-
trodka Maryjo!

Modlitwa Świętego Anzelma.

U nog twoich o najdosłajniej-
sza Boga naszego Matko, Syn
Syn marnotrawny, który jednak
ma nadzieję w miłosierdziu two-
im Macierzyńskim. Obciążony
dawnymi natęgami grzechówemi,
pada przed twoją łaskawością nie-
ograniczona. Okazuje rany du-
szy mojej, które mi grzechy mo-
je rządy, abys je uleczyła. Lecz
pragnątoym je przed tobą utaić,
aby sercu twoim niepokalanych
nie obrzeli. Ach! Pani moja,

ulecz te przegrniete rany duszy mojej,
abym sercu twoim si Syna twojego
nie obrzeli. Matko świętej nadziei,
a wozakże dla tego przyszedł Syn Twój
na świat, aby znalazł co było zgub-
ne, a ty masz omnie zgubionym
zapomnieć? Który do ciebie z głę-
boką pokorą woła o ratunek. Synu,
Khal Jesus Chrystus Syn twój, tej
świeczki, która się od jego trzody
obtałkata? a Tyś masz mię porzu-
ci, który się do ciebie garnę? O!
Synu Bory! o Matko Boska!
Chociaż oboje jesteście przezemnie
skrzywdzeni, jednak niewyruliscie
się dla tego z łaski, który wsty-
dre się dawnych swych niepra-
wości. Najłitosiejszy Teru
przepuść studre Matki twojej.
Najłitosiejsza Matko daruj
niewolnikowi syna twoego. Ulec,
mam się do waszego nieprzebrane-
go miłosierdzia, abym uniknął
waszej surowości. O! łaskiwy Synu
Bory! o miłosierna Matko Boska,
niechże moja nadzieja na waszej
nierawości się dobroci.

Litania

do Najświętszej Maryi Panny.

Kyrie eleison, Chryste eleison,
Kyrie eleison.

Chryste wystasz nas. Chryste wystuczaj
nas.

Ojciec z Nieba Bore. Zmituj się nad
nami.

Synu odkupicielu świata Bore. Zmi-
tuj się nad nami.

Duchu święty Bore. Zmituj się nad
nami.

Święta Trójco jedyny Boże. Zmiłuj się
nad nami.

Święta Maryo.

Święta Boga Rodzicielko.

Święta Panno nad Pannami

Matko Chrystusowa.

Matko Łaski Bożej.

Matko Najczystsza

Matko najśliczniejsza

Matko niepokalana

Matko nienaruszona

Matko najmilsza

Matko przedziwna

Matko stworzyciela

Matko odkupiciela

Panno roztrofna

Panno czei godna.

Panno wstawiona

Panno mozna.

Panno łaskawa.

Panno wierna

Zwierciadło sprawiedliwości

Stoisko mądrości

Przeszerno naszej radości

Naczymie drzewnego nabo,

reniwa.

Bois duchawna.

Wiero Dawidowa.

Wiero r. Kości stonowej

Domie stoty

Arko przymiera.

Porto Niebieska.

Gwardo zaranna.

Uzdrowienie chorych.

Uwierko gresznych.

M o d l s i e n a n a m i

Boleszyielko utrapionych
Wspomnienie wiernych.

Królowa Anielska

Królowa Patryarchów

Królowa Proroków

Królowa Apostołów

Królowa Męczenników

Królowa Wyznawców

Królowa Panienka

Królowa wszystkich świętych.

Baranku Boży, który gładzisz
grzechy świata. Przepuść nam
Panie. Baranku Boży, który
gładzisz grzechy świata. Wysłuchaj
nas Panie. Baranku Boży
który gładzisz grzechy świata.
Zmiłuj się nad nami.

Chryście wstypz nas. Chryście wygotu,
chaj nas. Kyrie eleison. Chryście
eleison. Ojcie nasz &c: Zdrowas Ma,
rya. &c:

Antyfony.

Pod Twoją obronę uciekamy się święta
Boga Rodzicielko, naszymi
prośbami nie racz gardzić w po,
trebach naszych, ale ad wszela,
nich stych przygód racz nas zawsze
wybawiać. Panno chwalebna, i. tto,
gostawiona! Pani nasza Orodow,
niczko nasza, Pośredniczko nasza!
z Synem Twim nas pojednaj, chy,
nowi Twjemu, najmilszemu nas
oddawaj.

V. Modl się za nami święta Boga
Rodzicielko

R. Abyśmy się stali godnymi ob,
iżnie Pana Chrystusowego.

Modl się za nami

Modlitwa

Laskę Twoją, prosimy Panie, racz
wlać w serca nasze, aby któryśmy
za xwiastowaniem Anielskiem
wcielenie Chrystusa, Syna Twego,
poznali; przez mgłę Jego i brzyzi
do chwaty xmartwychwstania by-
li doprowadzeni; przez Pana
naszego Jezuśa Chrystusa, który
z Tobą i z Duchem Świętym
siedz i Króluje na wieki wieków
Amen.

Pieśń za dusze xmartwych.

Przez czyscawę upalenia,
której xmaso udręczenia, Marya!
Lzy leją bez pocieszenia,
Zebra twego uzalenia, Marya!
Tę zrodła grzechy czyszcące,
Wszystkim zdrowie przynoszące, Mar!
Pobitaj umierające,
Pratuj mgły ponoszące, Marya!
Ktobie umarli wzdychają,
W Tobie ufność pokładają, Marya!
Niech twarz macierzymską znają,
Niech przez Ciebie nieba dostają, Marya!
Kłuciu do nieba xrzędzony,
Więzien w czyscu utracony, Marya!
Dagnie przez Ciebie być puszczony,
Z więzienia w niebieskie strony, Marya!
Sprawiedliwych oświecenie,
Nadzieja gorszonych, wzmacnienie, M!
Niech na Twój przywrócenie,
Gasną czyscawę ptomienie, Marya!
Twoe zastugi, Twoe przyrzecy,
Połtaewozu grzechów uwinę, Marya!
Niech wprowadzą tużebki syny,
Z mgły do niebieskiej Krainy, Marya!
Golzie Rogo ogłodalę,
I na wieki Go kochali, Marya!
Ciebie takie wystawiali,
I z świętymi uwielbiali, Marya! Amen.

Psalm

Alz bytem w utrapieniu, jednaki
gdym xawotał do Maryi, z taski swo-
jej wystuchata mię. Do Ciebie Pani
podniosłem duszę moją w sądzie Bo-
ga mego, a za przyrzecy Twoją nie
będę xawstydzony. Radz xordrowio,
na taski petna, Boż z tobą, przez któ-
rego się xbawienie swiata, naprawuje.
Wstąpiłaś z śpiewaniem wesotem
chorów anielskich, otoczona różami
Archaniołów, i liliami ukoronowana,
Obmyj Pani wszystkie grzechy nasze,
ulecz wszystkie choroby nasze. Oddal
od nas utrapienia nasze, a ostad
wszystkie smutki nasze. Niech od
nas przez Ciebie gniew Boży będzie
oddalony, uctłagaj go zastugami, i mo-
dlitwami obemci. Niech nam przez
Ciebie będą stworzone bramy sprawiedli-
wości, abyśmy opowiadali wszystkie
dziwne rzeczy twoje. - Trzysztap do
Pana w sprawie naszej, żebyśmy z
ucisłków naszych byli wyxwobadzeni.
Niech ratunek nasz będzie w mocy
imjenta twego, przez Ciebie niech się
kcinują wszystkie sprawy nasze.
Od wszelkiego xamieszkania wyxwot
stugi twoje, a spraw żeby były za po-
kojem i obroną twoją. Niech przed
Tobą upadają domy narodow, niechaj
Ciebie wielbią wszystkie putki anielskie.
Chwata Ojca i synowi i t. d.

Modlitwa.

Obron, prosimy Panie, za przyrzecy,
na blegostawionej xawozie Panny Maryi
ten lud od wszelkiej przećcioności, utra-
pienia, wojny i ciężkiego xytodu, a za
petnem sercem przed Tobą upadających
od wszelkiej choroby i od morowego
powietrza, od wszystkich niebezpieczeńst
taskawie xachabaj. Przez Chrystusa
Pana naszego. Amen.

N^o 2202

Impressum
M. S. S. S.

Z księgozbioru
Stanisława Spittala

Dział, _____ No, _____

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.